

Rafał Wierchanowski, *Urząd oficjała w świetle norm Kodeksu pio-benedyktyńskiego i prawa partykularnego w diecezji tarnowskiej. Studium historyczno-prawne*, [w:] *Struktura i działalność Sądu Diecezjalnego w Tarnowie w latach 1945–1983*, red. Robert Kantor, Kraków 2019, s. 49–72.
DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/9788374387309.04>

KS. DR RAFAŁ WIERZCHANOWSKI

Oficjał Sądu Diecezjalnego w Tarnowie

Urząd oficjała w świetle norm Kodeksu pio-benedyktyńskiego i prawa partykularnego w diecezji tarnowskiej. Studium historyczno-prawne

Ustawodawca kościelny w Kodeksie prawa kanonicznego wymienia oficjała jako tego, który w imieniu i zastępstwie biskupa wykonuje w diecezji zwyczajną władzę sądowniczą. Z treści norm prawnych wynika, iż jest to urząd obligatoryjny¹, którego zadaniem jest troska o rzetelne wykonywanie sprawiedliwości w granicach danego Kościoła partykularnego². Obowiązki i prawa wikariusza sądowego szczegółowo określają ustawy powszechne oraz partykularne. W przypadku tych ostatnich chodzi przede wszystkim o uprawnienia udzielone oficjałowi w statutach

¹ Por. *Codex Iuris Canonici*, Pii X P.M. iussu digestus, Benedicti P. xv auctoritate promulgatus, „Acta Apostolicae Sedis” [dalej: AAS] 9 (1917) pars II, s. 1–593 [dalej: KPK 1917], kan. 1573 § 1; *Codex Iuris Canonici* auctoritate Ioannis Pauli pp. II promulgatus, 25.01.1983, AAS 75 (1983) pars II, s. 1–301; tekst łacińsko-polski: *Kodeks prawa kanonicznego*, przekład zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski, Poznań 1984 [dalej: KPK 1983], kan. 1420 § 1 (z zachowaniem uprawnień biskupa diecezjalnego, o których mowa w kan. 391 § 1 i 1419 § 1); M. Lega, *Commentarius in iudicia ecclesiastica iuxta Codicem Iuris Canonici*, Vol. I, Romae 1938, s. 113; F. M. Cappello, *Summa iuris canonici in usum scholarum*, Vol. III, *De processibus, delictis et poenis*, Romae 1948, s. 50.

² Por. R. Kantor, *Rola sądów kościelnych w realizacji sprawiedliwości*, w: *Struktura i działalność Sądu Diecezjalnego w Tarnowie w latach 1983–2015*, red. R. Kantor, Kraków 2016, s. 9–10, 28; A. Dzięga, *Kanoniczno-prawne i duszpasterskie zadania trybunału diecezjalnego*, w: *Ius et lex. Księga jubileuszowa ku czci profesora Adama Strzembosza*, red. A. Dębiński, A. Grześkowiak, K. Wiak, Lublin 2002, s. 465.

synodalnych lub regulaminach kurialnych (względnie sądowych), albo też wprost określone w dekretach biskupich. Stąd też celem niniejszego opracowania będzie *de facto* próba udzielenia odpowiedzi na następujące pytanie: jaki był status prawny oficjała Sądu Diecezjalnego w Tarnowie od czasów powojennych do dnia wejścia w życie aktualnego Kodeksu? Aby móc w pełni zrealizować obrany temat, odniesiemy się najpierw do kontekstu historycznego, który z jednej strony pozwala poznać ogólną genezę urzędu wikariusza sądowego, a z drugiej – osadzić w perspektywie historyczno-prawnej powstanie i działalność oficjalu tarnowskiego.

1. *Officialis munus* w historii sądownictwa kościelnego

Zgodnie z doktryną Kościoła katolickiego biskup diecezjalny jako pasterz powierzonego mu Kościoła sprawuje w nim władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą³. O ile władzy ustawodawczej nie może nikomu delegować, o tyle w 2 pozostałych przypadkach może wspomagać się innymi osobami, które na podstawie przepisów prawa zostały powołane na odpowiednie urzędy⁴. Tak się też dzieje z władzą sądowniczą⁵, do której sprawowania biskupi już w dalekiej przeszłości wyznaczali przygotowane do tego osoby. Wybitny znawca tematu Piotr Hemperek stwierdza:

W miarę zwiększania się kompetencji sądownictwa kościelnego, a w konsekwencji także liczby spraw podlegających orzecznictwu biskupiemu,

³ Por. Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994 [dalej: KKK], n. 894–896; KPK 1917, kan. 329 n. 1; KPK 1983, kan. 381 § 1.

⁴ Por. KPK 1917, kan. 196–210, 335 n. 1; KPK 1983, kan. 135 § 2; R. Sobański, *Komentarz do kan. 135*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 1, ks. 1, *Normy ogólne*, red. J. Krukowski, R. Sobański, Poznań 2003, s. 220–222.

⁵ Oczywiście powierzenie innej osobie zastępczej i zwyczajnej władzy sądowniczej nie powoduje, iż biskup przestaje być pierwszym sędzią w diecezji i osobą odpowiedzialną za wykonywanie tej władzy w Kościele partykularnym. Warto w tym miejscu przytoczyć przemówienie Jana Pawła II do Roty Rzymskiej z 2005 roku: „Di ciò devono farsi carico innanzitutto i Vescovi, che sono i giudici per diritto divino delle loro comunità. È in loro nome che i tribunali amministrano la giustizia. Essi sono pertanto chiamati ad impegnarsi in prima persona per curare l'idoneità dei membri dei tribunali, diocesani o interdiocesani, di cui essi sono i Moderatori, e per accertare la conformità delle sentenze con la retta dottrina”. Ioannes Paulus II, *Allocutio ad Tribunal Rotae Romanae iudiciali ineunte anno*, 29.01.2005, AAS 97 (2005), s. 165, n. 2.

zachodziła konieczność powierzania przez biskupa władzy sądowej duchownym, którzy pozostawali w jego najbliższym otoczeniu, a następnie powoływania stałych sędziów działających w jego imieniu i zastępstwie⁶.

Zanim jednak w Kościele wykształcił się urząd oficjała biskupiego (inaczej generalnego) sprawującego władzę sądowniczą na terenie całej diecezji, istniały inne formy wykonywania tego zadania.

Przez wiele stuleci głównym pomocnikiem biskupa w zarządzaniu Kościołem partykularnym był archidiakon. W literaturze kanonicznej powszechnie przyjmuje się, że urząd ten pojawił się już w IV wieku, natomiast 100 lat później był już obecny niemal we wszystkich diecezjach. Początkowo na terenie diecezji działał tylko jeden archidiakon, a jego zadania były następujące: sprawowanie nadzoru nad niższym duchowieństwem, czuwanie nad moralnością i dyscypliną kościelną wiernych (także duchownych) oraz wykonywanie niektórych aktów władzy sądowniczej⁷. Z biegiem czasu (od około VIII wieku) archidiakoni z pomocników biskupa stali się jego zastępcami i np. wizytowali w jego imieniu parafie. Co więcej, już od IX wieku pojawiała się instytucja tzw. archidiakonów okręgowych działających w ramach jednej diecezji, podzielonej na okręgi. Przykładami mogą być Francja (IX wiek), Niemcy (X–XIII wiek), Anglia (XI–XIII wiek), Czechy (XII wiek) czy Polska (tu powstawanie archidiakonatów terenowych trwało od końca XII wieku do XVI wieku). Jak zauważa Hemperek, jedynie włoskie diecezje, ze względu na mały obszar, nie były dzielone na okręgi archidiakonalne. Powodem powszechnego powstawania tej instytucji była potrzeba usprawnienia kierowania diecezją, co wiązało się ze wzrostem liczby kościołów oraz angażowaniem się biskupów w inne sprawy, w tym o charakterze politycznym. To z kolei wiązało się z ich częstą nieobecnością, która w konsekwencji nie pozwalała na bieżące wykonywanie aktów władzy rządzenia⁸.

Rozwój archidiakonatu okręgowego doprowadził do zmiany jego statusu prawnego wyrażającego się przez liczne uprawnienia i duży stopień

⁶ P. Hemperek, *Oficjalat okręgowy w Lublinie XV–XVIII w. Studium z dziejów organizacji i kompetencji sądownictwa kościelnego*, Lublin 1974, s. 31.

⁷ Por. P. Hemperek, *Oficjalat okręgowy w Lublinie...*, dz. cyt., s. 32; T. Silnicki, *Organizacja archidiakonatu w Polsce*, Lwów 1927, s. 3–5; T. Tobin, *De officiali curiae dioecisanae*, Romae 1936, s. 87–88.

⁸ Por. P. Hemperek, *Oficjalat okręgowy w Lublinie...*, dz. cyt., s. 32–33.

niezależności od biskupa. Jak zauważają historycy prawa, archidiakon miał swoje beneficjum, w sposób nieskrępowany rządził własnym okręgiem, mógł wyznaczać sobie zastępców⁹ i mianować potrzebnych mu urzędników oraz, co ważne, nie mógł być odwołany przez biskupa. Ponadto w czasie wizytacji był władny karać tak duchownych, jak i świeckich, którzy w jakiś sposób wykroczyli przeciwko dyscyplinie kościelnej. W późniejszym okresie rozwoju archidiakonatów niektórzy z nich w swoich okręgach sprawowali jurysdykcję sądową niemal równą władzy biskupów. Jedynie niektóre sprawy pozostawały zarezerwowane biskupowi lub jego oficjałowi generalnemu (np. ważniejsze sprawy karne lub małżeńskie)¹⁰. W konsekwencji doszło do osłabienia władzy biskupa. Oczywiście nie było to wynikiem obowiązujących norm¹¹, gdyż żadne ówczesne powszechne źródło prawa (np. *Dekrety Grzegorza IX*, dekrety Aleksandra III czy statuty Izydora z Sewilli) nie udzielało archidiakonom tak szerokich uprawnień. Jedynie w niektórych miejscach kwestię tę regulowało prawo partykularne i zwyczajowe¹². Jak zauważa Wojciech Wąsik, bywało, że archidiakoni

rywalizowali niekiedy nawet z biskupami, gdy chodzi o zarządzanie diecezją. Na terenie swojego archidiakonatu mieli oni niemal wszystkie kompetencje

⁹ W niektórych krajach archidiakoni ustanawiali sobie oficjałów, oczywiście różnych od oficjała biskupiego. W Polsce i na Węgrzech nie znano takiej instytucji. Por. P. Hemperek, *Oficjalat okręgowy w Lublinie...*, dz. cyt., s. 40.

¹⁰ Jednak w niektórych diecezjach archidiakoni posiadali jurysdykcję w sprawach małżeńskich, np. we Francji, w Niemczech (z tym że nie we wszystkich diecezjach) i Szwajcarii. Por. P. Hemperek, *Oficjalat okręgowy w Lublinie...*, dz. cyt., s. 34–36.

¹¹ Warto dodać, że tylko niektórym archidiakonom Stolica Apostolska udzieliła specjalnych przywilejów.

¹² Por. P. Hemperek, *Oficjalat okręgowy w Lublinie...*, dz. cyt., s. 34–35. Co do uprawnień posiadanych przez archidiakonów na terenie Polski, to zostały one dookreślone m.in. na synodzie prowincjalnym w Sieradzu (1233), na synodzie legata Jakuba (1248), w przywilejach książęcych (z lat 1252, 1254 i 1255), na synodzie legata Filipa (1279), na synodzie prowincjalnym w Łęczycy (1285) i na synodzie legata Gentilisa (1309). Więcej na ten temat: P. Hemperek, *Oficjalat okręgowy w Lublinie...*, dz. cyt., s. 36–37; R. Hube, *Antiquissimae constitutiones synodales provinciae Gneznensis. Maxima ex parte. Nunc primum e codicibus manu scriptis typis mandatae*, Petropoli 1856, s. 3, 28, 98, 177; A. Vetulani, *Początki oficjalatu biskupiego w Polsce*, „Nova Polonia Sacra” 3 (1939), s. 30; W. Abraham, *Statuta legata Gentilisa wydane dla Polski na synodzie w Preszburgu 10 listopada r. 1309*, „Archiwum Komisji Prawniczej” 5 (1897), s. 17–18.

biskupów, z wyjątkiem udzielania święceń kapłańskich i erygowania nowych parafii. Mogli oni nawet zwoływać tzw. synody archidiaconalne. [...] W czasie nieobecności biskupa lub wakansu stolicy biskupiej archidiaconi zarządzali diecezją. Taka sytuacja spotkała się z ostrym sprzeciwem biskupów, którzy starali się ograniczać jurysdykcję archidiaconów¹³.

Nie będzie więc nadużyciem stwierdzenie, iż niektórzy z nich, przyznając sobie kompetencje biskupów, na pewien sposób dopuszczali się swego rodzaju uzurpacji władzy. Zresztą wystarczy odnieść się do postanowień Soboru Trydenckiego – mimo że wyraźnie pozbawiły one archidiaconów władzy w sprawach małżeńskich i karnych¹⁴, to jednak były dość opieszale przyjmowane i wprowadzane w życie. W rezultacie biskupi poprzez synody i tworzenie w swoich diecezjach urzędów oficjała i wikariusza generalnego dążyli do ograniczania archidiaconom uprawnień, a nawet znosili ich urzędy (zwłaszcza we Francji i w Niemczech)¹⁵.

I.1. Oficjał biskupi i oficjalaty okręgowe

Powszechnie przyjmuje się, że urząd oficjała biskupiego (inaczej „głównego” lub „generalnego”) został utworzony przez francuskiego biskupa

¹³ W. Wąsik, *Urząd i zadania wikariusza sądowego*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 8 (2009), s. 192.

¹⁴ Concilium Tridentinum, *Canones et Decreta 1545–1563*, Sess. 24, 11.11.1563, *Canones super reformatione circa matrimonium*, s. 120, can. 20, <http://www.internetsv.info/Archive/CTridentinum.pdf> (28.10.2017): „Ad haec causae matrimoniales et criminales non decani archidiaconi aut aliorum inferiorum iudicio etiam visitando sed episcopi tantum examini et iurisdictioni relinquuntur etiam si in praesenti inter episcopum et decanum seu archidiaconum aut alios inferiores super causarum istarum cognitione lis aliqua in quacumque instantia pendeat; coram quo si pars vere paupertatem probaverit non cogatur extra provinciam nec in secunda nec in tertia instantia in eadem causa matrimoniali litigare nisi pars altera et alimenta et expensas litis velit subministrare”.

¹⁵ W Polsce archidiaconi nie mieli tak wielkich uprawnień jak na zachodzie Europy, stąd nie dochodziło do antagonizmów między nimi a biskupami. Niemniej również i oni stopniowo tracili swoje kompetencje. Dla całości ujęcia należy dodać, iż pewne uprawnienia jurysdykcyjne (w tym sądowe) przez pewien czas mieli również archiprezbiterzy, czyli dziekani. Jednak zasadniczo nie były one znaczące, ponadto występowały tylko w niektórych miejscach i w dość krótkim czasie. Por. P. Hemperek, *Oficjalat okręgowy w Lublinie...*, dz. cyt., s. 38–39, 41–42; A. Amanieu, *Archidiacre*, w: *Dictionnaire de Droit Canonique*, Vol. 1, ed. R. Naz, Paris 1935, kol. 987; T. Tobin, *De officiali...*, dz. cyt., s. 106.

Guilleme'a z Blanches Mains w Reims. Z pewnością oficjalat ten musiał już istnieć w roku 1182, gdyż na ten czas datowany jest pierwszy wyrok wydany przez tegoż oficjała. Nieco później urząd ten pojawił się w innych krajach, tj. w Niemczech, w Polsce i w Hiszpanii¹⁶. Oczywiście pierwsze wzmianki i poszlaki na temat dzisiejszego wikariusza sądowego można spotkać w wielu dokumentach datowanych na XII wiek. Wystarczy wspomnieć akta synodu z Tours (1163) czy z Westminster (1173), w których oficjał ujmowany jest jako pełnomocnik biskupa, należący do jego najbliższego otoczenia i zastępujący go w wielu sytuacjach. Podobne świadectwa można odnaleźć w dokumentach papieża Aleksandra III (bullę z 1179 roku i dekret z 1180 roku) i Innocentego III. Pierwszy z wymienionych biskupów rzymskich zabraniał przyjmowania beneficjów bez zgody biskupa lub jego oficjała, z kolei drugi postanawiał, by biskupi dobierali sobie do pomocy zdatnych i cieszących się dobrą sławą mężów, którzy mogliby zastępować pasterza w wypełnianiu jego obowiązków¹⁷.

Badania wykazały, iż pojawienie się urzędu oficjała w krajach Europy Zachodniej nie było wynikiem postanowień prawa powszechnego, lecz praktyki i utrwalającego się zwyczaju. Stąd też trudno jest określić dokładną datę powstawania oficjالاتów w konkretnych diecezjach¹⁸. Natomiast nieco inaczej było w Polsce. Tu instytucja oficjała została powołana do życia nie przez praktykę czy zwyczaj, lecz na mocy zarządzeń legatów papieskich. Chodzi przede wszystkim o synod legata Jakuba, archidiacona z Leodium (późniejszego papieża Urbana IV), jaki odbył

¹⁶ „Officialis munus, sensu proprio, altero medio saeculo XII primum apparet Rhemis in Gallia, quamvis non semper hoc nomine appellaretur, et mox extenditur ad ceteras eiusdem nationis regiones. Initio saec. XIII officiales constituuntur in Germania et in Polonia. In Hispania post medium saec. XIII officialis apparet, saepe *provisor* appellatus, nec semper a Vicario generali distinctus. Item cumlatio inter munera officialis et Vicarii generalis communiter fit in Italia, in qua proinde exceptio apparuit originaria officiorum distinctio”. F. Roberti, *De processibus*, Vol. 1, *De actione, de praesuppositis processibus et sententiae de merito*, Romae 1941, s. 266. Por. także: P. Fournier, *Les officialités au moyen âge. Étude sur l'organisation, la compétence et la procédure des tribunaux ecclésiastiques ordinaires en France, de 1180 à 1328*, Paris 1880, s. 4–5; W. Wąsik, *Urząd i zadania...*, dz. cyt., s. 196.

¹⁷ Por. W. Wąsik, *Urząd i zadania...*, dz. cyt., s. 194; P. Fournier, *Les officialités...*, dz. cyt., s. 4; F. Roberti, *De processibus*, dz. cyt., s. 255–256.

¹⁸ Por. P. Hemperek, *Oficjalat okręgowy w Lublinie...*, dz. cyt., s. 44, 46.

się we Wrocławiu w 1248 roku¹⁹. Statuty tego synodu polecały, aby biskupi polscy ustanawiali w swoich diecezjach przy kościele katedralnym po jednym oficjale, który w imieniu miejscowego pasterza sprawowałby władzę sędziowską²⁰. Niestety w następstwie tego postanowienia jedynie biskup krakowski Jan Prandota mianował oficjała (około roku 1254). W innych Kościołach partykularnych, pomimo ponaglenia ze strony legata papieskiego Anzelma (1264 rok), to zadanie nie zostało wykonane. Dlatego ponowił je synod wrocławski (1267 rok) obradujący pod przewodnictwem legata papieskiego – kardynała Gwidona²¹. Zgodnie ze statutami wszyscy biskupi diecezjalni prowincji gnieźnieńskiej zostali zobowiązani pod groźbą suspensy do mianowania oficjałów, i to w nieprzekraczalnym terminie jednego roku²². Postanowienie to zostało wykonane w odpowiednim czasie, tym bardziej że kardynał Gwidon zapowiedział kontrolę wykonania wydanych zarządzeń po ukończeniu wizytacji w prowincji salzburskiej. Stąd należy przyjąć, iż od roku 1267 oficjالات biskupi stał się integralną częścią ustroju Kościoła w Polsce²³.

¹⁹ Por. J. Rzepa, *Z dziejów oficjالاتów foralnych w Polsce. Konsystorz foralny w Tarnowie*, Lublin 1953, s. 12 [maszynopis].

²⁰ „[...] mandamus, ut quilibet vestrum officialem suum in civitate sua iuxta ecclesiam cathedralem constituat”. R. Hube, *Antiquissimae constitutiones...*, dz. cyt., s. 27.

²¹ Por. J. Rzepa, *Z dziejów oficjالاتów foralnych...*, dz. cyt., s. 13.

²² „Et ne forte propter occupationem et absentiam Episcoporum querulantes et conqueri volentes, invenire non possint in foro ecclesiastico iustitiae complementum, Archiepiscopo Gnesnensi et eius suffraganeis praecipimus, ut unusquisque eorum infra mediam Quadragesimam officialem in civitate sua iuxta ecclesiam cathedralem constituat, cui in causis audientis et censura ecclesiastica exercenda committat plenarie vices suas. [...] Quicumque vero haec infra terminum praetaxatum non adimpleverit, ab officii episcopalis executione ipsum decernimus extunc manere suspensum”. A. Helcel, *Zbiór statutów synodalnych polskich powszechnych w prowincji gnieźnieńskiej*, w: *Starodawne prawa polskiego pomniki*, wyd. A. Z. Helcel, Kraków 1856, s. 362.

²³ Należy jednak zaznaczyć, że pierwsze wzmianki o oficjالاتach biskupich ustanawianych w poszczególnych diecezjach pochodzą z nieco późniejszego czasu (np. Wrocław – 1282, Włocławek – 1289, Gniezno – 1299, Poznań – 1302, Płock – 1317). Poza tym niektórzy badacze wskazują, iż o tym obowiązku przypominały jeszcze biskupom niektóre synody. Przywoływany już Jan Rzepa stwierdza: „I tak na synodzie prowincjalnym w 1420 r., za prymasa Mikołaja Trąby, nie tylko został wznowiony nakaz legatów papieskich Jakuba i Gwidona, lecz nadto arcybiskup otrzymał prawo ustanawiania oficjالاتów w diecezji swojej prowincji, jeśliby biskupi sami tego w ciągu miesiąca nie uczynili. Prócz tego nawet kapitułom przyznano prawo ustanawiania oficjała na wypadek niedbalstwa, nieobecności lub choroby biskupa”. J. Rzepa, *Z dziejów oficjالاتów foralnych...*, dz. cyt., s. 14–15.

W początkowym okresie działalności oficjała biskupiego zarówno jego urząd, jak i zakres władzy nie były ściśle określone. Papież Aleksander III w piśmie do arcybiskupa Canterbury stwierdza, że oficjał jest władny przyjmować skargi o nieważność wyroku. Z kolei według Innocentego III oficjał jest sędzią trybunału biskupiego, bez którego udziału inni sędziowie nie mogą skutecznie prowadzić instrukcji sprawy ani wydać ostatecznego wyroku²⁴. Dopiero papież Innocenty IV w konstytucji *Romanae Ecclesiae* z 17 marca 1246 roku podał po raz pierwszy definicję urzędu oficjała, określając przy tym wyraźnie jego kompetencje. Z treści dokumentu wynika, że osoba na tym stanowisku sprawuje ogólne zastępstwo w sprawach, które zwyczajnie należą do kompetencji biskupa. A zatem w odniesieniu do władzy sądowniczej na terenie diecezji oficjałowi przysługiwała taka sama władza jak biskupowi. Dobrym wyrazem tej zasady był fakt, iż od jego decyzji nie można było apelować do biskupa (*idem auditorium sive consistorium*), lecz jedynie do trybunału wyższej instancji. Zakres jego jurysdykcji jeszcze dokładniej określił papież Bonifacy VIII²⁵. Według niego

oficjał był urzędnikiem mianowanym przez biskupa, w którego imieniu wypełniał on takie zadania, jak: rozstrzyganie spraw sądowych, prowadzenie dochodzeń oraz karcenie lub wymierzanie kar za przestępstwa, zajmowanie się niektórymi zadaniami administracyjnymi, zarządzanie dobrami kościelnymi oraz sprawami związanymi z beneficjami²⁶.

Trzeba jednak dopowiedzieć, że jurysdykcja oficjała miała swoje ograniczenia, ponieważ niektóre sprawy były zastrzeżone biskupowi. Innymi słowy, oficjał mógł orzekać w tych sprawach, jeśli otrzymał wcześniej specjalne upoważnienie. Wśród kanonistów nie ma pełnej zgodności co do katalogu spraw zastrzeżonych, podobnie jak nie ma pełnej zgodności co do administracyjnych kompetencji oficjałów (kanoniści XVII i XVIII wieku powszechnie utożsamiali urząd oficjała z urzędem wikariusza

²⁴ Por. Gratianus, *Concordia discordantium canonum*, w: *Corpus Iuris Canonici*, ed. critica di A. Friedberg, Vol. I–II, Graz 1879–1959, C. 3. X. II. 7; C. 25. X. I. 29; W. Wąsik, *Urząd i zadania...*, dz. cyt., s. 195.

²⁵ Por. Gratianus, *Concordia...*, dz. cyt., C. 2–3. I. 13, VI.

²⁶ W. Wąsik, *Urząd i zadania...*, dz. cyt., s. 196.

generalnego)²⁷. Należy zatem skonstatować, iż urząd oficjała od początku swojego istnienia postrzegany był jako strukturalny element najwyższych władz diecezjalnych. Powstał on z inicjatywy biskupów jako swego rodzaju efekt ograniczenia władzy archidiaconów oraz wiązał się z postępującą w Kościele recepcją prawa rzymskiego i potrzebą zastąpienia biskupów, którzy w tamtym czasie pełnili również niektóre funkcje cywilne²⁸. Warto dodać, że w ustanawianiu oficjała biskup nie był skrępowany opinią innych gremiów (np. kapituły). W odróżnieniu od aktualnego prawa biskup mógł według własnego uznania odwołać oficjała z urzędu oraz, co ważne, oficjał tracił urząd w chwili zawakowania stolicy biskupiej. W wyjątkowych przypadkach, gdy biskup kierujący diecezją zaciągnął kary kościelne, w nominację oficjała ingerował wikariusz generalny albo sam papież²⁹.

W niektórych krajach rozwinęły się także oficjalaty foralne (inaczej terenowe), obejmujące swym zasięgiem określoną część diecezji i dokładnie sprecyzowany zakres spraw. Zatem zachodziła istotna różnica między oficjałem biskupim a foralnym. O ile ten pierwszy rezydował w stolicy biskupiej i posiadał jurysdykcję sądową na terenie całej diecezji i w odniesieniu do wszystkich spraw, stanowiąc jeden trybunał z biskupem, o tyle drugi zazwyczaj powoływany był ze względu na wielki obszar diecezji i trudności z dotarciem do oficjała generalnego. Ponadto władza oficjała foralnego była limitowana tak granicami danego okręgu, jak również kompetencjami. Jak słusznie zauważa Wojciech Wąsik, oficjał terenowy mógł jedynie rozstrzygać sprawy o mniejszym znaczeniu, tzn. takie, w których wartość przedmiotu sporu nie przekraczała pewnej sumy. Poza tym spod jego jurysdykcji generalnie wyłączone były sprawy karne i małżeńskie, natomiast od wydanych przez niego wyroków zawsze można było apelować do oficjała generalnego lub biskupa³⁰.

²⁷ Por. P. Hemperek, *Oficjalat okręgowy w Lublinie...*, dz. cyt., s. 50, 53.

²⁸ W literaturze kanonistycznej pojawiło się wiele teorii na temat genezy powstania urzędu oficjała biskupiego. Szerzej na ten temat: F. Roberti, *De processibus*, dz. cyt., s. 267; L. Thomassin, *Vetus et nova Ecclesiae disciplina circa beneficia et beneficiarios*, Vol. 1, Venetiis 1773, s. 133; P. Leurenus, *Vicarius episcopalis*, Coloniae Agrippinae 1708, s. 2; P. Fournier, *Les officialités...*, dz. cyt., s. 7; A. Vetulani, *Początki oficjalu...*, dz. cyt., s. 37–39; C. Schmalz, *De instituto officialis sive vicarii generalis episcopi*, Vratislaviae 1899, s. 6–7.

²⁹ Por. P. Hemperek, *Oficjalat okręgowy w Lublinie...*, dz. cyt., s. 48–50.

³⁰ Por. W. Wąsik, *Urząd i zadania...*, dz. cyt., s. 197.

Trudno dokładnie określić datę erygowania pierwszego oficjalu okręgowego. Wynika to z faktu, iż powstanie tej instytucji nie było nakazem prawa powszechnego, lecz wiązało się z decyzjami poszczególnych biskupów. Tak oto przyjmuje się, że pierwsi oficjale foralni pojawili się we Francji (XIII wiek) i Hiszpanii (XIV wiek). Jednak były kraje, w których nie znano tego urzędu (np. Anglia, Włochy i Węgry) lub był on wprowadzony jedynie w niektórych diecezjach (np. Niemcy)³¹. Co do Polski, to wydaje się, że pierwszy powstał oficjalat terenowy pomorski (XIII wiek); następnie na okręgi podzielono diecezję poznańską (koniec XIV wieku)³². Jednak w aktach prawa partykularnego wzmianki o oficjalat foralnych spotykamy dopiero w ustawodawstwie synodalnym z XVI wieku. Tak oto dla przykładu: oficjalat okręgowy w Nowym Sączu istniał już w 1453 roku, następnie ustanowiono oficjale w Pilźnie (rok 1541) i Bieczu (rok 1553)³³.

W Tarnowie urząd oficjale foralnego ściśle związany był z prepozytem kapituły kolegiackiej. Już w dekrete erygującym kapitułę tarnowską (XIV wiek) udzielono prepozytowi kompetencji do osądzania spraw spornych nad duchowieństwem tarnowskim, oczywiście do określonej kwoty. Następnie uprawnienia te mocą przywileju udzielonego najpierw przez biskupa krakowskiego i kanclerza koronnego Wojciecha Jastrzębca 9 maja 1416 roku zostały rozszerzone, a potem jeszcze raz powiększone przez decyzję arcybiskupa gnieźnieńskiego i biskupa krakowskiego Jana Gamrata 12 maja 1542 roku. Oczywiście nie były to ostatnie przywileje³⁴. Oficjałem terenowym w Tarnowie był każdorazowy prepozyt kolegiaty, nie wręczano mu więc nowej nominacji. Od roku 1542 istniał w Tarnowie zorganizowany trybunał, który zgodnie z kompetencjami wykonywał swoje zadania. Jak zauważa Jan Rzepa:

wysokie stanowisko jakie zajmowali prepozyci – oficjale tarnowscy było powodem, że papież Innocenty XI bullą z dnia 14 maja 1688 roku przyznał

³¹ Por. P. Hemperek, *Oficjalat okręgowy w Lublinie...*, dz. cyt., s. 62–67.

³² Więcej na ten temat: P. Hemperek, *Oficjale okręgowe w Polsce*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 18 (1971) z. 5, s. 52–53.

³³ Por. P. Hemperek, *Oficjalat okręgowy w Lublinie...*, dz. cyt., s. 72–73.

³⁴ Por. J. Rzepa, *Z dziejów oficjale foralnych...*, dz. cyt., s. 44–51.

prepozytom tarnowskim tytuł infulata, z prawem używania pontyfikaliów w okręgu ich prepozytury-oficjalu³⁵.

Warto dodać, że oficjał tarnowski w sensie ścisłym obejmował swój urząd nie przez nominację na prepozyta, ale przez tzw. *fundatio jurisdictionis*. Nie tracił również swej władzy w czasie *sede vacante*, lecz mógł ją wykonywać dożywotnio³⁶.

1.2. Sąd Diecezjalny w Tarnowie

Historia Sądu Diecezjalnego w Tarnowie związana jest z pierwszym rozbiorem Polski, który miał miejsce w 1772 roku. Wtedy to znaczna część diecezji krakowskiej została wcielona do Austrii. Na skutek nacisków ze strony władz austriackich biskup krakowski Kajetan Sołtyk³⁷ utworzył najpierw dla tego terenu w 1778 roku konsystorz generalny w Zakrzówku koło Krakowa, a następnie w 1781 roku przeniósł go do Tarnowa, mianując księdza Jana Duvalla, prepozyta kapituły wojnickiej (późniejszego biskupa nominata), oficjałem generalnym. Jednocześnie zniesione zostały oficjalu okręgowe w Tarnowie i Pilźnie³⁸.

Po utworzeniu diecezji tarnowskiej w roku 1786³⁹ został również erygowany Sąd Biskupi w Tarnowie, którego pracami kierowali sukcesywnie mianowani oficjalu. W latach 1945–1983 urząd oficjała sprawowali:

– ksiądz Stanisław Bulanda (1887–1949) – oficjał sądu w latach 1937–1949, jednocześnie sprawował urząd wikariusza generalnego. Wcześniej pełnił urząd archiwariusza i kanclerza kurii (1917–1922), był również

³⁵ J. Rzepa, *Z dziejów oficjalu foralnych...*, dz. cyt., s. 72–73. Zachowano pisownię zgodną z oryginałem.

³⁶ Por. J. Rzepa, *Z dziejów oficjalu foralnych...*, dz. cyt., s. 82–83.

³⁷ Książę siewierski, biskup koadiutor kijowski w latach 1749–1756, biskup kijowski w latach 1756–1759, biskup krakowski w latach 1758–1788.

³⁸ Por. P. Hemperek, *Oficjalu okręgowy w Lublinie...*, dz. cyt., s. 74; J. Rzepa, *Z dziejów oficjalu foralnych...*, dz. cyt., s. 362. Szczegółowo na ten temat: W. Chotkowski, *Historia polityczna Kościoła w Galicyi za rządów Maryi Teresy*, t. 2, Kraków 1909, s. 1–59. W Archiwum Diecezjalnym w Tarnowie znajduje się również *Księga rozporządzeń wydana przez Jana Duvalla Oficjała Generalnego Tarnowskiego od lipca 1784, aż po zarządzenia z 1803 r.* (pozycja ze względu na trwające prace archiwizacyjne nie posiada odrębnej sygnatury).

³⁹ Diecezja tarnowska została utworzona bullą papieża Piusa VI *In suprema beati Petri cathedra* z 13.03.1786 jako część metropolii lwowskiej.

wykładowcą prawa kanonicznego i sztuki kościelnej w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie. Ponadto przez pewien czas pełnił funkcję dyrektora Muzeum Diecezjalnego, a po śmierci biskupa Edwarda Komara został wybrany na wikariusza kapitulnego (1943–1946)⁴⁰. W czerwcu 1935 roku został mianowany przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego członkiem Państwowej Rady Muzealnej⁴¹;

– ksiądz Ignacy Dziedziak (1904–1968) – oficjał sądu w latach 1949–1957. Wcześniej pełnił urząd kanclerza kurii diecezjalnej (1936–1940), był również wykładowcą prawa kanonicznego w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie, egzaminatorem prosynodalnym i członkiem rady administracyjnej. W latach 1956–1960 sprawował także urząd oficjała sądu trzeciej instancji⁴²;

– ksiądz Stefan Zalesieński (1899–1972) – oficjał sądu w latach 1957–1972, w czasie wojny musiał uchodzić na Węgry, a następnie do Jugosławii. Wśród wielu funkcji był również egzaminatorem prosynodalnym⁴³;

– ksiądz Piotr Mieczysław Gajda (1927–2018) – oficjał sądu w latach 1973–1992, wcześniej kapelan biskupa Jana Stepy, obrońca wężła małżeńskiego w Apostolskim Sądzie Delegowanym III Instancji w Tarnowie, notariusz kurii i ojciec duchowny alumnów Niższego Seminarium Duchownego w Tarnowie; w czasie trwania IV Synodu Diecezji Tarnowskiej zastępca przewodniczącego komisji głównej i przewodniczącego kolegium redakcyjnego. Ponadto przez wiele lat był wykładowcą prawa kanonicznego, liturgiki i homiletyki. Autor książek i licznych artykułów z historii, liturgiki i prawa kanonicznego, w sądzie przepracował łącznie 50 lat⁴⁴.

⁴⁰ Por. M. Sopata, *Wykaz wikariuszy generalnych, oficjałów i kanclerzy w diecezji tarnowskiej*, „Currenda” 118 (1968) nr 1–7, s. 160. Szerzej: *Ks. prałat Stanisław Bulanda (1887–1949)*, w: J. Rzepa, *Rzut oka na przeszłość*, Tarnów 1982, s. 39–41; A. Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786–1985*, t. 1, Tarnów 1999, s. 88–89.

⁴¹ Warto dodać, że w marcu tego samego roku na walnym zebraniu Ligi Morskiej i Kolonizacyjnej obwodu tarnowskiego został wybrany zastępcą przewodniczącego sekcji organizacyjnej. Poza tym w 1946 ustanowiono go komisarzem dla Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej w Dębicy, a w 1948 przewodniczącym Komisji Prawnej II Synodu Diecezji Tarnowskiej.

⁴² Por. M. Sopata, *Wykaz wikariuszy generalnych...*, dz. cyt., s. 160.

⁴³ Por. A. Nowak, *Słownik biograficzny...*, dz. cyt., s. 170–171.

⁴⁴ Por. P. M. Gajda, *Autobiogram*, Tarnów 2017, s. 1–4 [maszynopis].

2. Urząd oficjała w normach Kodeksu pio-benedyktyńskiego

2.1. Ustanowienie oficjała

Zgodnie z kan. 1573 § 1 KPK 1917⁴⁵ każdy biskup zobowiązany był ustanowić w swojej diecezji oficjała ze zwyczajną władzą sądenia, różnego od wikariusza generalnego, chyba że niewielki obszar diecezji lub mała liczba spraw przemawiały za tym, by urząd ten powierzyć samemu wikariuszowi generalnemu⁴⁶. Dobrze ujmuje to wybitny kanonista i audytor Trybunału Roty Rzymskiej Francesco Roberti, gdy stwierdza:

Munus officialis est unicum, prout requirit unitas tribunalis. Ideo nequeunt plures officiales haberi, aliter ac haberi possunt plures Vicarii generales (c. 366 § 3). [...] Munus officialis est necessarium in qualibet diocesi, abbatia et prelatura nullius (c. 215 § 2). In locis missionum eligitur, si potest. In tribunali religiosorum stabiliter constitui non solet⁴⁷.

Widać zatem różnicę między kodeksowym poleceniem ustanowienia wikariusza generalnego (o czym mowa w kan. 366 § 1 KPK 1917⁴⁸) a mianowaniem oficjała. Szukając *ratio legis* takiego unormowania, nie tylko należy odnieść się do zasady rozdzielności władzy wykonawczej i sędowniczej (nieodnoszącej się do biskupa diecezjalnego), ale także trzeba mieć na uwadze względy praktyczne. Te ostatnie zostały ujęte przez ustawodawcę w normie kan. 1578, zgodnie z którą požądane jest,

⁴⁵ „Quilibet Episcopus tenetur officialem eligere cum potestate ordinaria iudicandi, a Vicario Generali distinctum, nisi parvitas dioecesis aut paucitas negotiorum suadeat hoc officium ipsi Vicario Generali committi”.

⁴⁶ Michele Lega, wyjaśniając zapis tego kanonu, stwierdza: „Parvitas se refert ad dioecesis extensionem; paucitas negotiorum magis ad exiguum fidelium numerum. Nam sunt dioeceses admodum extensae, ut putta in Australia ubi incolae in agris adhuc non excultis sunt rari; quibus in dioecesibus negotia contentiosa sane sunt pauca. Idem contingere usu venit in dioecesibus parvis ob exiguum incolarum numerum. – In singulis casibus utrum vigeant eiusmodi rationes, iudicet Episcopus”. M. Lega, *Commentarius in iudicia ecclesiastica...*, dz. cyt., s. 113.

⁴⁷ F. Roberti, *De processibus*, dz. cyt., s. 268.

⁴⁸ „Quoties rectum dioecesis regimen id exigit, constituendus est ab Episcopo Vicarius Generalis, qui ipsum potestate ordinaria in toto territorio adiuvet”.

by biskup sprawy poważniejsze i wymagające dokładniejszej analizy powierzał trybunałowi kolegialnemu z oficjałem na czele:

Exceptis causis de quibus in can.1572, p2, Episcopus semper potest tribunali ipse per se praeesse; sed valde expedit ut causas, praesertim criminales et contentiosas gravis momenti, iudicandas relinquat tribunali ordinario, cui praesit officialis vel vice-officialis.

Należy pamiętać, że uprawnienie do powołania oficjała posiadali również inni przełożeni stojący na czele Kościoła partykularnego i zrównani *in iure* z biskupem diecezjalnym oraz wikariusz kapitulny (w czasie *sede vacante*)⁴⁹. Ostatni przypadek zachodził zazwyczaj w sytuacji, gdy oficjał wybierany był na wikariusza kapitulnego. Wtedy – zgodnie z obowiązującymi zasadami – winien zamianować nowego oficjała, który musiał być zatwierdzony przez kolejnego biskupa diecezjalnego⁵⁰. To *confirmatio* biskupa diecezjalnego mogło zasadniczo dokonać się albo wprost (przez wydanie odpowiedniego dekretu), albo milcząco. Podobnie wikariusz kapitulny miał prawo mianowania oficjała, gdy wcześniej zamianowany przez niego wikariusz sądowy zmarł albo zrzekł się urzędu⁵¹.

W sytuacji, gdy biskup diecezjalny nie mógł znaleźć osoby godnej powierzenia urzędu oficjała, winien sam rozstrzygnąć sprawę lub przewodniczyć trybunałowi kolegialnemu. Niektórzy przedstawiciele jurysprudencji postulowali również, że w takiej sytuacji biskup powinien ustanowić oficjała, któremu jednak zlecałby konkretne sprawy sądowe. Innymi słowy, zakres spraw zarezerwowanych biskupowi byłby szerszy niż zwykle. Ponadto biskup zawsze mógł wyznaczyć na oficjała kapłana spoza własnej diecezji. Wśród niektórych komentatorów panował nawet pogląd, iż takie ustawienie sprawy gwarantowałoby większy stopień obiektywizmu w rozstrzyganiu spraw⁵². Dokonując oceny przywołanych

⁴⁹ Por. KPK 1917, kan. 215 § 2, 319 § 2, 320–323, 1573 § 7.

⁵⁰ Niektórzy kanoniści w najbardziej skrajnych opiniach mówili o potrzebie ponownienia nominacji przez nowego biskupa diecezjalnego.

⁵¹ Por. M. Lega, *Commentarius in iudicia ecclesiastica...*, dz. cyt., s. 117.

⁵² „Quia lex non prohibet, nihil aliud obstat quominus Officialis aut Vice-Officialis sit vel dioecesanus vel extradioecesanus. Imo videretur praefendus extradioecesanus, quia natura negotiorum iudicialium videtur exostulare quod iudex in loco ubi sedet non habeat sanguinis et familiae necessitudines. – Sane ex can. 16313, consanguinitas, affinitas, aut

możliwości, należy stwierdzić, iż powyższe rozwiązania były rozważane wobec sytuacji nadzwyczajnych, w których nie można było wykonać dyspozycji kan. 1573 § 1.

Dla całościowego ujęcia zagadnienia należy dodać, że jeśli wymagały tego waga i ciężar spraw, biskup diecezjalny mógł przydzielić oficjałowi pomocników zwanych wiceoficjałami⁵³. Podobnie jak oficjał stanowili oni jeden trybunał z biskupem, a ich decyzje, wydane zgodnie z ustalonymi regułami, były postrzegane jako decyzje samego oficjała. Nie oznaczało to jednak, że w trybunale mogło być kilku oficjałów. Zawsze bowiem należało ustanowić tylko jednego, który w imieniu biskupa kierował pracami sądu. Wiceoficjałowie mieli zatem służyć pomocą oficjałowi oraz zastępować go, gdy ten nie mógł działać⁵⁴.

2.2. Wymagania prawne

W kan. 1573 § 4⁵⁵ określono, że oficjałem może być tylko kapłan diecezjalny. Zgodnie z tą normą kapłani zakonni należący do instytutów życia konsekrowanego nie mogą być mianowani na urzędy, które trudno połączyć ze specyfiką życia zakonnego. W kodeksie z 1917 roku tę kwestię regulował kan. 626 § 1⁵⁶. Z tego też powodu zakonnicy nie mogli być

in genere relationes inde consequentes uti tutela, curatela, intimae vitae consuetudines, pene necessariae in loco originis, sunt rationes ob quas iudex abstinere debeat a cognoscendis causis in quibus, ipsa iuris praesumptione, videtur esse suspectus. Hisce de causis invaluerat opinio quasi iuris naturalis interpretativa, Vicarium Generalem debere esse extradiocesatum: hodie ex 367 § 3 quaevis dubitatio explosa est, quia «non prohibetur Episcopus Vicarium ex sua dioecesi assumere». Ast praestat advertere hodie Vicarium Generalem deputari pro exercitio iurisdictionis voluntariae seu administrativae, et contentiosam nonnisi extraordinario mandato eidem committi quasi per exceptionem, uti dictum est. Verum non est nostrae intentionis inferre. Officiale aut vice-officiale debere assumi *extradiocesatum* quippe hodiernae cleri et dioecesium condiciones huiusmodi legem redderent parum forsitan opportunam”. M. Lega, *Commentarius in iudicia ecclesiastica...*, dz. cyt., s. 115.

⁵³ Por. KPK 1917, kan. 1573 § 3.

⁵⁴ Por. F. M. Cappello, *Summa iuris canonici...*, dz. cyt., s. 51; M. Lega, *Commentarius in iudicia ecclesiastica...*, dz. cyt., s. 115; F. Roberti, *De processibus*, dz. cyt., s. 268.

⁵⁵ „Tum officialis tum vice-officiales esse debent sacerdotes, integrae famae, in iure canonico doctores vel ceteroqui periti, annos nati non minus triginta”.

⁵⁶ „Religiosus nequit, sine Sedis Apostolicae auctoritate, ad dignitates, officia aut beneficia promoveri, quae cum statu religioso componi non possint”.

wikariuszami generalnymi (chyba że w diecezji powierzonej zakonowi – kan. 367 § 2), adwokatami lub pełnomocnikami (chyba że w sprawach dotyczących zakonu – kan. 1657 § 3), notariuszami w sprawach kanonicznych (kan. 2014) ani oficjalami. Także osoby, które przeszły do kleru diecezjalnego, nie mogły być nominowane na urząd oficjała, chyba że otrzymały odpowiedni indult od Stolicy Apostolskiej (kan. 642 § 1–3). Francesco Roberti zauważa jednak, że na podstawie analogii odnoszącej się do prawnego statusu wikariusza generalnego zakonnik mógłby być ustanowiony oficjałem w diecezji, która została powierzona zakonowi (nie zaś jednemu z zakonników), a w przypadku braków personalnych mógłby również pochodzić spoza diecezji⁵⁷.

Ponadto kandydat na oficjała winien cieszyć się dobrą sławą, wolnością od kar kościelnych i jakichkolwiek nieprawidłowości (kan. 2264, 2279 § 1–2 n. 1, 2284, 2275, 2294 § 1, 2298 n. 5–6, 2353, 2375, 2385, 2294 § 2, 2315, 2352, 2357 § 2, 2256 n. 2, 2303 § 1, 2304 § 1, 2305 § 1). Powinien również ukończyć 30 lat⁵⁸, być doktorem prawa kanonicznego lub osobą prawdziwie biegłą w prawie. Nie powinien jednocześnie pełnić urzędu wikariusza generalnego ani być krewnym lub powinowatym biskupa diecezjalnego aż do drugiego stopnia⁵⁹.

Chociaż powyższe wymagania powinny być spełnione nie tylko ze względu na szacunek wobec ustawodawcy kościelnego, lecz także ze względu na zagwarantowanie odpowiednich kompetencji oficjała, to zdaniem komentatorów żaden z powyższych warunków nie był wymagany do ważności nominacji. *Ad validitatem* wymagano jedynie, aby nominowany był kapłanem zdolnym do wykonywania jurysdykcji kościelnej i nie był związany sankcją karną nałożoną bądź zadeklarowaną⁶⁰.

⁵⁷ Por. F. Roberti, *De processibus*, dz. cyt., s. 270–271.

⁵⁸ Wyznaczona granica wieku różnie była interpretowana. O ile jedni prawnicy postulowali obowiązek ukończenia 30 lat, o tyle drudzy rozumieli ten warunek jako rozpoczęcie 30 roku życia.

⁵⁹ Por. KPK 1917, kan. 157. Kodeks z 1983 co do tytułu stawia wyższe wymagania, jeśli chodzi o wykształcenie (doktorat lub licencjat).

⁶⁰ Por. F. M. Cappello, *Summa iuris canonici...*, dz. cyt., s. 50; F. Roberti, *De processibus*, dz. cyt., s. 271. Wydaje się, że współczesna doktryna stoi na innym stanowisku. Tak oto Wojciech Wąsik konstatuje: „Istnieje co prawda możliwość powołania na urząd oficjała także kapłana, który nie posiada wymaganych stopni naukowych, ale jedynie dla poważnej przyczyny i dopiero po otrzymaniu dyspensy, która jest specjalnie zarezerwowana Stolicy Apostolskiej. Z. Grochowski wyraził opinię, iż w przypadku gdyby taka

2.3. Natura urzędu

Urząd oficjała cechuje się stabilnością, jaka wymagana jest przy sprawowaniu władzy sądowniczej i prowadzeniu spraw. Zgodnie z kan. 1573 § 2⁶¹ oficjał tworzy jeden trybunał z biskupem miejsca, lecz nie może sądzić spraw, które biskup zarezerwował dla siebie⁶². To zastrzeżenie biskupa może wypływać albo z wyraźnego postanowienia, albo faktycznego (wcześniejszego) podjęcia jakiejś sprawy. Tak więc co do zasady oficjał jest sędzią zwyczajnym, posiadającym tę samą władzę sądowniczą co biskup i uprawnionym do rozpoznawania wszelkich spraw sądowych, w tym najbardziej poważnych, kryminalnych i spornych. Będąc w turnusie sędziowskim, zawsze działa jako przewodniczący kolegium (kan. 1576–1578)⁶³. A zatem władza wikariusza sądowego nie wynika ze zlecenia otrzymanego od biskupa, lecz z mocy prawa związana jest z urzędem. Jest to więc władza zwyczajna (będąca częścią władzy rządzenia), której nie może delegować innym osobom, chyba że idzie o dokonanie aktów przygotowawczych jakiegoś dekretu lub wyroku, a więc w przypadku, gdy chodzi o akty niewymagające jurysdykcji⁶⁴. Ponadto władza oficjała jest również władzą zastępczą, którą sprawuje nie we własnym imieniu, ale w imieniu biskupa diecezjalnego. Oficjał jako sędzia w swoich decyzjach jest całkowicie niezawisły, czyli wolny w wydawaniu wyroków. Stanowi jeden trybunał z biskupem, co oznacza, że od podjętych przez niego aktów jurysdykcji nie można złożyć apelacji do biskupa.

dyspensa nie została udzielona, oficjał byłby – *illegitimus*. Stosownie do kan. 87 § 1 oraz odpowiedzi udzielonej przez Sygnaturę Apostolską w dniu 1 lutego 1994 r. sam biskup diecezjalny nie posiada uprawnień do tego, aby udzielić dyspensy od wymogu posiadania przez oficjała odpowiednich stopni akademickich. W jednorazowych przypadkach dyspensy takiej może udzielić Sygnatura Apostolska”. W. Wąsik, *Urząd i zadania...*, dz. cyt., s. 207.

⁶¹ „Officialis unum constituit tribunal cum Episcopo loci: sed nequit iudicare causas quas Episcopus sibi reservat”.

⁶² Oczywiście oficjał po otrzymaniu specjalnego upoważnienia mógł rozpoznawać sprawy zwyczajnie zastrzeżone dla biskupa. Nigdy jednak nie powinien być sędzią we własnej sprawie. Por. *Sacra Congregatio de Disciplina Sacramentorum, Instructio servanda a tribunalibus dioecesis in pertractandis causis de nullitate matrimoniorum Provida Mater Ecclesia*, AAS 28 (1936), art. 228 n. 97, I, 1–2; F. M. Cappello, *Summa iuris canonici...*, dz. cyt., s. 50.

⁶³ Por. F. Roberti, *De processibus*, dz. cyt., s. 271.

⁶⁴ Por. W. Wąsik, *Urząd i zadania...*, dz. cyt., s. 204.

Wikariusz sądowy podlega jednak biskupowi diecezjalnemu w zakresie ustanowienia na urządzie, funkcjonowania i dyscypliny⁶⁵.

Oficjał wykonuje swoją władzę albo jako pojedynczy sędzia (w sprawach, które nie są zarezerwowane dla kolegium), albo jako przewodniczący kolegium. Tak więc jest on władny przyjąć skargę lub ją odrzucić, zdecydować o formule procesu, dokonać zawiązania sporu, kierować całym procesem, wydawać dekrety i wyroki. Chociaż co do zasady sprawuje w diecezji władzę sądowniczą, to również jest uprawniony do aktów władzy administracyjnej, tj. takich, które wiążą się z kierowaniem pracami trybunału i prowadzonymi sprawami (np. wyznaczenie przewodniczącego, instruktora, asesora, sędziego, obrońcy wężła; akceptowanie kandydatury na biegłego sądowego; kierowanie pism do proboszczów i instytucji). Poza tym oficjał może również otrzymywać od biskupa inne uprawnienia, które wprost nie wynikają z urzędu, ale ściśle wiążą się z wykonywaniem władzy sądowniczej⁶⁶.

Zasadniczo wszystkie kompetencje oficjała sądowego regulowały kanony kodeksowe. Jednak w szczególniejszych przypadkach, gdy w jakiś sposób zagrożone były dobro duchowe wiernych albo świętość sakramentu małżeństwa, Stolica Apostolska wydawała inne, „pomocnicze” akty prawne. Przykładem może być Instrukcja Świętej Kongregacji do spraw Dyscypliny Sakramentów *O kompetencji sędziego w sprawach małżeńskich z tytułu tymczasowego zamieszkania*. Instrukcja określała m.in. czynności oficjała, jakie powinien powziąć, zanim dopuści sprawę do rozpoznania na podstawie tymczasowego zamieszkania stron. Wszystko po to, by wykluczyć okazję do nadużyć i wypaczenia deklaracyjnego charakteru wyroku stwierdzającego nieważność małżeństwa⁶⁷.

2.4. Utrata urzędu

Ze względu na potrzebę większej stabilności niż w przypadku wikariusza generalnego władza oficjała nie wygasła (i nadal nie wygasa) na skutek wakatu stolicy biskupiej i innych czynników powodujących

⁶⁵ Por. W. Wąsik, *Urząd i zadania...*, dz. cyt., s. 204.

⁶⁶ Por. F. Roberti, *De processibus*, dz. cyt., s. 269–270.

⁶⁷ Por. Kongregacja Sakramentów, *O kompetencji sędziego w sprawach małżeńskich z tytułu tymczasowego zamieszkania (Quasi-domicilii)*, „Currenda” 10 (1930), s. 117–119.

niemożliwość działania biskupa miejsca⁶⁸. Oficjał nie mógł być także odwołany przez wikariusza kapitulnego, lecz po objęciu diecezji przez nowego biskupa wymagał jego zatwierdzenia. Niniejsza regulacja została zawarta w kan. 1573 § 5: „Sunt amovibiles ad nutum Episcopi; vacante sede, a munere non cessant, nec a Vicario Capitulari amoveri possunt; adveniente autem novo Episcopo, indigent confirmatione”. Niektórzy kanoniści zastanawiali się, czy wikariusz kapitulny zarządzający diecezją w czasie *sede vacante* mógłby ważnie odwołać oficjała z przyczyn obiektywnie poważnych, tj. w sytuacji, gdy ze względu na popełniony przez niego czyn lub zgłoszone zgorzenie nie mógł właściwie wypełniać swojego urzędu. Michaële Lega udzielił pozytywnej odpowiedzi, przy czym według niego to odwołanie musiałoby nastąpić jako konsekwencja zastosowanego środka karnego lub zaradczego (nałożonego tak w postępowaniu sądowym, jak i administracyjnym)⁶⁹. Innego zdania był przywoływany już Francesco Roberti. Według niego norma prawna nie dawała takiego uprawnienia wikariuszowi kapitulnemu, stąd odwołanie mogłoby nastąpić jedynie na skutek karnosądowego pozbawienia urzędu⁷⁰.

Z kolei inaczej rzecz miała się z odwołaniem oficjała przez biskupa diecezjalnego. Kodeks w kan. 1573 postanawiał: „Sunt amovibiles ad nutum Episcopi”. A zatem biskup miejsca z przyczyn prawnie uzasadnionych mógł odwołać tak oficjała, jak i wiceoficjałów⁷¹. Tylko takie odwołanie, pozbawione jakiegokolwiek arbitralności, nie pozostawało w opozycji do stałości urzędu oficjała nadanej przez prawo. Naturalnie powodem odwołania nigdy nie mogło być niezadowolenie z wydanego wyroku, lecz troska o szeroko pojęte dobro Kościoła⁷².

⁶⁸ „Quoad stabilitatem intentio iuris est, ut officiales et vice-officiales maiorem firmitatem habeant quam Vicarii generales, prout requirit diuturna ac aequalis litium disceptatio; ideo sede vacante vel Episcopo excommunicato vel suspenso per sententiam, non cessant”. Kongregacja Sakramentów, *O kompetencji sędziego w sprawach małżeńskich...*, dz. cyt., s. 272.

⁶⁹ Por. M. Lega, *Commentarius in iudicia ecclesiastica...*, dz. cyt., s. 117–118.

⁷⁰ „Nec a Capitulo (c. 436) nec a Vicario capitulari possunt extraiudicialiter amoveri, sed tantum per poenam iudicialiter officio privari (c. 2298 n. 6)”. F. Roberti, *De processibus*, dz. cyt., s. 272.

⁷¹ „Amovibiles ad nutum opponitur perpetuitati officii; non quod amotio sit arbitraria sed iusta et rationabiles esse debet, sed facta amotio praesumitur iusta et valida”. M. Lega, *Commentarius in iudicia ecclesiastica...*, dz. cyt., s. 116.

⁷² W aktualnym kodeksie kwestię tę reguluje kan. 1422, według którego oficjał może być usunięty przez biskupa tylko z powodu prawnie uznanej i poważnej przyczyny.

Innymi sposobami ustania władzy oficjała były: śmierć, rezygnacja (zrzeczenie się urzędu) przyjęta przez biskupa, przeniesienie na inny (niepołączalny) urząd, karne pozbawienie urzędu oraz wybór oficjała na wikariusza kapitulnego. W ostatnim przypadku z mocy samego prawa wygasał jego urząd, a on sam, działając jako wikariusz kapitulny, zobowiązany był zamianować nowego oficjała. Tak wybrany nowy wikariusz sądowy wraz z nastaniem nowego biskupa wymagał jego zatwierdzenia⁷³.

3. Działalność i niektóre pozasądowe uprawnienia oficjałów tarnowskich

Władza oficjała Sądu Diecezjalnego w Tarnowie rozciągała się również na sprawy jurysdykcji pozasądowej. Jak można przypuszczać, zakres udzielonych uprawnień był ściśle określony i wyznaczany przez dekrety nominacyjne biskupów tarnowskich oraz statuty kurialne⁷⁴. Trzeba pamiętać, że większość decyzji, zwłaszcza ściśle administracyjnych, podejmował sam biskup lub jego wikariusz generalny. Niemniej jednak w badanym przez nas okresie można wskazać na pewne uprawnienia, które ze względu na ich specyfikę lub powiązanie z wymiarem władzy sądowniczej zostały udzielone oficjałowi.

Przedstawiciele jurysprudencji, mając na uwadze kan. 184, 192, 193 § 1–3 i 194 KPK 1983, wskazują na następujące przyczyny utraty urzędu przez wikariusza sądowego: przeniesienie na inny urząd lub usunięcie z urzędu (na skutek utraty stanu duchownego, publicznej apostazji, usiłowania zawarcia małżeństwa, popełnienia przestępstwa przeciwko powierzonemu urzędowi, poważnych nadużyć). Por. W. Wąsik, *Urząd i zadania...*, dz. cyt., s. 211–212.

⁷³ Kodeks nie precyzował, o jaką formę zatwierdzenia chodzi, stąd w literaturze można spotkać różne stanowiska. Felice Maria Cappello twierdzi: „Ista confirmatio potest esse sive explicita sive implicita seu tacita. Requiritur ad liceitatem, non autem ad valorem actuum; donec enim a munere non amoveatur, Officialis valide agit”. F. M. Cappello, *Summa iuris canonici...*, dz. cyt., s. 50. Z kolei u innego autora można przeczytać: „Si officialis eligatur Vicarius capitularis, ipso iure ab officio cessat et tenetur novum eligere officialem (c. 1573 § 7); at ipse, uti patet, acquirit potestatem Ordinarii (c. 198 § 1). Nihilominus relata dispositio studet urgere distinctionem a Codice intentam inter potestatem administrativam et iudiciariam. Ideo, adveniente novo Episcopo, ipse deberet non confirmari officialis, sed iterum nominari”. F. Roberti, *De processibus*, dz. cyt., s. 272.

⁷⁴ Niestety z badanego okresu (powojennego) nie zachowało się wiele dokumentów. Z pewnością spora część uprawnień i zleceń była przekazywana oficjałom na sposób ustny.

Na szczególną uwagę zasługuje *Statut organizacyjny Kurii Diecezjalnej w Tarnowie*⁷⁵, ogłoszony i zatwierdzony przez biskupa tarnowskiego Jana Stepę 26 listopada 1947 roku podczas dorocznego zjazdu księży dziekanów. Statut składał się z 2 części, z których każda dzieliła się na rozdziały i artykuły. W części drugiej zatytułowanej *Organizacja referatów i komisji kurialnych* w rozdziale trzecim zamieszczono szczegółowe normy określające zakres kompetencji poszczególnych referatów. Z 11 artykułów (będących swego rodzaju sekcjami dzielącymi się na poszczególne paragrafy) ósmy dotyczył spraw małżeńskich i stanu cywilnego⁷⁶.

Zgodnie z art. 8 § 2 *Statutu* referentem do spraw małżeńskich i stanu cywilnego był każdorazowy oficjał Sądu Diecezjalnego, który sprawy wynikające z udzielonych mu kompetencji załatwiał osobiście lub przez wiceoficjała. Nadto w pewnych sytuacjach (przynajmniej do niektórych czynności) mógł wyznaczać sekretarza sądu.

Ogólnie mówiąc, w zakres kompetencji oficjała – referenta (*Statut*, art. 8 § 1) – wchodziły wszystkie sprawy związane z zawarciem małżeństwa i wpisami metrykalnymi. Szczegółowo uprawnienia te dotyczyły⁷⁷:

1. stwierdzenia stanu wolnego, w tym dyspensy od przepisów kan. 1021 i 1023 § 2⁷⁸;

⁷⁵ Por. *Statut organizacyjny Kurii Diecezjalnej w Tarnowie*, 26.11.1947, Tarnów 1947, s. 107 [maszynopis]. Dokument został podpisany przez biskupa Jana Stepę i kanclerza księdza Stanisława Srokę. Ponadto opatrzono go okrągłą pieczęcią Kurii Diecezjalnej w Tarnowie. Na stronie tytułowej zamieszczono następujący wpis: „W 150-letnią rocznicę pierwszego statutu organizacyjnego Kurii Tarnowskiej, na dorocznym zjeździe Księża Dziekanów ogłaszamy i zatwierdzamy niniejszy nowy statut organizacyjny Kurii Diecezjalnej – jako obowiązujący na razie *ad experimentum* na przeciąg jednego roku, dla poczynienia ewentualnych uzupełnień i poprawek. W Tarnowie, dnia 26 listopada 1947 r.”. Dalej następują podpisy wyżej wymienionych osób.

⁷⁶ Późniejsze wydania tego statutu otrzymały nieco inną strukturę i numerację, jednak zakres kompetencji *Referatu dla spraw małżeńskich i stanu cywilnego* nie uległ zmianie.

⁷⁷ Por. *Statut organizacyjny...*, dz. cyt., s. 42–43. Sposób procedowania w niektórych sprawach był dość szczegółowo opisywany, lecz nie zawsze z bezpośrednim odniesieniem się do oficjała. Por. *Zawieranie związków małżeńskich*, „*Currenda*” 98 (1949) nr 1–12, s. 133–148.

⁷⁸ KPK 1917, kan. 1023 § 2: „Si pars alio in loco per sex menses commorata sit post aetatem pubertatem, parochus rem exponat Ordinario, qui pro sua prudentia vel publicationes inibi faciendas exigat, vel alias probationes seu coniecturas super status libertate colligendas praescribat”; kan. 1021: „§ 1 Nisi baptismus collatus fuerit in ipso suo territorio, parochus exigat baptismi testimonium ab utraque parte, vel a parte tantum catholica, si agatur

2. stwierdzenia wdowieństwa małżonka w sytuacji, gdy nie zostało wydane świadectwo zgonu;

3. udzielenia dyspens od przeszkód małżeńskich i zapowiedzi przedślubnych;

4. spraw związanych z konwalidacją małżeństwa, udzieleniem zezwolenia na zawarcie małżeństwa tajnego (*matrimonium conscientiae*)⁷⁹ oraz uważnieniem w związku (*sanatio in radice*)⁸⁰;

5. udzielenia w sytuacjach nadzwyczajnych delegacji oraz licencji do pobłogosławienia małżeństwa;

6. udzielenia zezwolenia na pobłogosławienie związku małżeńskiego *in forma solemni tempore clauso* lub poza kościołem parafialnym, lub w ogóle poza świątynią;

7. spraw związanych z mediacją i godzeniem zwaśnionych małżeństw;

8. czynności związanych z zawiadomieniem o zawarciu małżeństwa;

9. czynności związanych z dokonywaniem zmian w księgach metrykalnych, takich jak: zmiana nazwiska, adopcja dziecka, legalizacja urodzenia, inne wpisy oraz poszukiwanie metryk;

10. czynności związanych z zabezpieczeniem odpisów i kopii metryk.

Trzeba zauważyć, iż analizowany statut udzielał oficjałowi – referentowi – bardzo szerokich uprawnień, które powodowały, iż jego urząd poprzez wykonywane zadania ściśle współpracował z dykasteriami kurii,

de matrimonio contrahendo cum dispensatione ab impedimento disparitatis cultus. § 2 Catholici qui sacramentum confirmationis nondum receperunt, illud, antequam ad matrimonium admittantur, recipiant, si id possint sine gravi incommodo”.

⁷⁹ Warto dopowiedzieć, że kan. 1104 zezwalał na zawarcie „małżeństwa sumienia” za zgodą ordynariusza miejsca (z wyłączeniem wikariusza generalnego niemającego specjalnego upoważnienia – mandatu) jedynie na skutek bardzo poważnej i naglącej przyczyny: „Non nisi ex gravissima et urgentissima causa et ab ipso loci Ordinario, excluso Vicario Generali sine speciali mandato, permitti potest ut matrimonium conscientiae ineatur, idest matrimonium celebretur omissis denuntiationibus et secreto, ad normam canonum qui sequuntur”.

⁸⁰ Zgodnie z kan. 1141 władzę uważnienia w związku posiadała jedynie Stolica Apostolska. Dopiero motu proprio Pawła VI *Pastorale munus* upoważniło biskupów diecezjalnych do uważnienia w związku, byleby trwała zgoda małżeństw nieważnych z powodu przeszkód niższego rzędu lub braku formy kanonicznej, chociażby chodziło nawet o małżeństwa mieszane. Władza biskupów została następnie powiększona w motu proprio *De Episcoporum muneribus*, gdy przyznano im prawo uważnienia w związku z wyjątkiem przypadków nieważności związanej z istnieniem przeszkody zarezerwowanej Stolicy Apostolskiej lub przeszkody z prawa naturalnego lub Bożego pozytywnego, która już ustała. Por. W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie*, wyd. 2 popr. i uzup., Warszawa 2006, s. 300.

a zwłaszcza z kancelarią. Jednocześnie powierzone oficjałowi czynności były dość zajmujące, tym bardziej że zgodnie z art. 8 § 3 sprawy związane z zawarciem sakramentu małżeństwa ze względu na dobro duchowe stron miały być załatwiane bez zbędnej zwłoki. Warto też dodać, że *Statut* kurii tarnowskiej zyskał uznanie w Kościele polskim i służył jako wzór dla podobnych dokumentów przygotowywanych w innych kuriach biskupich (np. gorzowskiej, siedleckiej i kieleckiej)⁸¹.

Dla całości ujęcia badanego zagadnienia należy powiedzieć, że oficjałowie tarnowscy w swojej działalności nie tylko ograniczali się do rzetelnego wykonywania aktów władzy sądowniczej i administracyjnej, ale również przyczyniali się do rozwoju kanonistyki i ujednoczenia praktyki sądowej. W sposób szczególny czynili to przez udział w zjazdach oficjałów polskich, jakie odbywały się od 1949 roku. Zazwyczaj dotyczyły one spraw organizacyjnych oraz doktrynalno-prawnych. W zachowanych relacjach nie brak odniesień do praktycznego zastosowania niektórych przepisów, jak chociażby dotyczących domniemania śmierci współmałżonka, dyspensy od małżeństwa niedopełnionego czy roli adwokata kościelnego w procesie sądowym⁸². O żywym zaangażowaniu oficjałów tarnowskich w tego typu konferencjach świadczą zachowane protokoły (np. z 21 lutego 1973 roku), w których sekretarze odnotowywali najbardziej znaczące głosy referentów i dyskutantów⁸³.

* * *

Urząd oficjała naturalnie powiązany jest z wykonywaniem władzy sądowniczej, której akty zawsze winny zmierzać do dobra znajdującego swoją pełną realizację w zbawieniu dusz. Oficjał, tworząc jeden trybunał

⁸¹ W aktach Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie znajduje się wiele listów nadesłanych przez biskupów i kanclerzy, w których zawarli oni swoje podziękowania i uznanie dla pracy kanonistów tarnowskich (sygn. ARZ 31/7 – OB-II-1).

⁸² Pierwszy taki zjazd odbył się 23 czerwca 1949 w Warszawie z inicjatywy arcybiskupa Stefana Wyszyńskiego – prymasa Polski. Szerzej na ten temat: J. Glemp, *Polskie sądownictwo kościelne w latach 1945–1970*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawno-historyczny” 14 (1971) nr 3–4, s. 188–191.

⁸³ Por. Konferencja Oficjałów Sądów Kościelnych w Polsce, *Protokół z 21 lutego 1973 r.*, Warszawa 1973 (Archiwum Diecezjalne w Tarnowie – sygn. ARZ 193/3-OB-I-5), s. 29 [maszynopis].

z biskupem, kieruje pracami sądu, który będąc przestrzenią realizacji prawdy i miłosierdzia, stara się ukazywać wiernym duszpasterskie ukierunkowanie Kościoła. Uprawnienia oficjała i wykonywane przez niego zadania nie wynikały jedynie z norm prawa procesowego, ale były również wynikiem decyzji poszczególnych biskupów, zazwyczaj przejawiających się w pojedynczych zleceniach lub aktach władzy ustawodawczej (takich jak np. regulaminy i statuty). Przeprowadzona analiza pozwala stwierdzić, że oficjałowie tarnowscy okresu powojennego z wielkim profesjonalizmem i oddaniem realizowali powierzone im zadania, a ich dorobek nie tylko świadczył o kompetencji, ale również wpisał się w tradycję Kościoła tarnowskiego, w którym władza sądownicza sprawowana jest od wieków.